

ŁOTRY, Te Czarne Oczy

te czarne oczy
taki psotne i przewrotne
te czarne oczy
kradły w nosy sny
te czarne oczy
które tak pokochałem
przez nie nie wiem że ozenie się

słuchaj dziewczyno
to nie są żarty
mam już pierścionek, wino i kwiaty

dzisiaj zapyta, serca twojego
czy zechcesz przyjąć męża takiego

jak mi odmówisz
porwę cię nagle
schowam dla siebie
sercem ukradnę marzenia spełnię
myśli od dana
wariat ze mnie z miłości jest

te czarne oczy
taki psotne i przewrotne
te czarne oczy
kradły w nosy sny
te czarne oczy
które tak pokochałem
przez nie nie wiem że ozenie się
te czarne oczy
taki psotne i przewrotne
te czarne oczy
kradły w nosy sny
te czarne oczy
które tak pokochałem
przez nie nie wiem że ozenie się

wille zbuduje
oddam limuzynę
wszystko bym oddał mojej dziewczynie
czy wyjdiesz za mąż za mnie kochanie
nie każ mi czekać tak na kolanach

te czarne oczy
taki psotne i przewrotne
te czarne oczy
kradły w nosy sny
te czarne oczy
które tak pokochałem
przez nie nie wiem że ozenie się
te czarne oczy
taki psotne i przewrotne
te czarne oczy
kradły w nosy sny
te czarne oczy
które tak pokochałem
przez nie nie wiem że ozenie się